

Cengiz Under musi jeszcze poczekać na powrót na boisko. Turek lada moment wróci do regularnych treningów i być może uzyska powołanie na pojedynek z Frosinone. W międzyczasie udzielił wywiadu dla *goal.com*.

Jak wyglądał twój okres aklimatyzacji? Czułeś presję przymusu zastąpienia Salaha?

- Pierwsze sześć miesięcy było trudnych ze względu na język i aklimatyzację. Presja konieczności zastąpienia Salaha była ogromna, ale gdy tylko zacząłem strzelać gole poczułem się bardziej zaangażowany, szczególnie dzięki moim kolegom czuję się teraz częścią drużyny. Kontuzja trochę mnie zdołowała, ale mam nadzieję wrócić wkrótce.

Z kim rozmawiałeś, zanim przyszedłeś do włoskiej ligi?

- Emre opowiedział mi o włoskiej piłce, polecając mi pójście tam, potem rozmawiałem ze Stefano Napoleonim, który ma tutaj rodzinę i opowiedział mi o jakości piłki, pasji ludzi w jednym z największych klubów Europy.

Jakie są różnice między ligą włoską i turecką?

- Obydwie są ciężkie, ale we Włoszech daje się więcej okazji młodym. Gdy byłem w Turcji miałem obok zaledwie trzech czy czterech kolegów 20-latków, w Turcji trzeba dawać więcej szans młodym. W Basaksehir pomogli mi się pokazać, grają świetnie i wygrają Super Lig.

Kto jest twoim ulubionym graczem? Rywal, z którym było najtrudniej rywalizować?

- Moim idolem jest David Silva, zawsze go lubiłem. Moim ulubionym kolegą jest Edin Dzeko, świetnie się z nim rozumiem. Alex Sandro z Juventusu był najtrudniejszym przeciwnikiem, ale zawsze wolę mierzyć się z mocnymi graczami.

Autor: abruzzo